



ECHO



PISMO SPOŁECZNO - KULTURALNE

NR 1 (145)

STYCZEŃ 2007 ROK

CENA 1,50 zł



**Bój się w styczniu wiosny,
bo marzec zazdrosny**
przysłowie ludowe

foto: Teresa Orłowska

K
O
Ń
S
K
O
W
O
L
I

Przystawia na styczeń

- ★ Gdy w styczniu deszcz leje, złe robi nadzieje.
- ★ Gdy słońce przygrzewa w Jana Dobrego (10.01), spodziewać się można lata pogodnego.
- ★ Fabian i Sebastian (20.01) mróz dadzą, srogą zimę przyprowadzą.
- ★ Jak styczeń rozchlapany, to lipiec zaplakany.

STYCZNIOWI SOLENIZANCI

Weronika (13.01) – imię to pochodzi z języka greckiego, znaczy „ta co króluje na niebie i ziemi”, lub jak tłumaczyli rzymianie – „święte oblicze”. Św. Weronika, pobożna niewiasta jerozolimka, towarzyszyła Chrystusowi na Górze Kalwarii i podała mu chustę, na której pozostawił wizerunek Swojej Twarzy. To wydarzenie jest upamiętnione w szóstej stacji Drogi Krzyżowej. Polska Weronika jest kobietą dobrą, zaradną, godną najwyższego zaufania. Jest głęboko religijną, dobrą matką i wzorową żoną. Pociągają ją zajęcia, w których trzeba dawać dużo z siebie i takie zawody, w których ma kontakt z dziećmi i z chorymi, dlatego najczęściej wybiera zawód lekarki, pielęgniarki, nauczycielki i zakonnicy.

Posiada również zamiłowania do sztuk artystycznych, lubi przyrodę, czyta dużo książek. Ma talent pisarski oraz dar wymowy. Ma dobrą intuicję, ale zbyt nie ufa jej, woli spokojnie podążać utartymi ścieżkami, niż rzucić się w przygodę. Zdolna jest do głębokiej przyjaźni, ale ogranicza ich liczbę i starannie dobiera. Posiada dużą żywotność i solidne zdrowie.

Jest uparta, mimo porażek, przystępuje nadal do działania. Ma pewność siebie. Jest osobą godną szacunku.

Zdrobnieniem tego imienia jest: Weroniczka, Weronka, Wera.

Kacper (Kasper) (6.01) – imię męskie o pochodzeniu i znaczeniu nie wyjaśnionym. Istnieje przypuszczenie, iż wywodzi się z perskiego; gizbar – stróż skarbcza, skarbnik, lub też jest skróceniem perskiego imienia Gathasper – wspaniały czy dbający o swoją cześć.

Imię to nosił jeden z mędrców (króli) przybyłych ze Wschodu do Jeruzalem, aby pokłonić się narodzonemu Jezusowi. Według Ewangelii tak powiedzieli: „Gdzie jest nowo narodzony król Żydowski? Ujrzelśmy bowiem jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać mu pokłon”.

Mędrcy przybyli prawdopodobnie z Arabii, Chaldei lub Persji.

Osoba o tym imieniu jest silna fizycznie o typowo męskich kształtach, zdolna do wywołania najrozmaitszych sytuacji – od całkowitej sielanki, do awantury i przelewu krwi.

Do życia podchodzi dość lekkomyślnie bagatelizując sobie zdanie innych osób. Choć wyglądać może na człowieka miłego, kulturalnego, to jednak jest przekorny i złośliwy. Lubi sam siebie, stara się o dom by go prowadzić na dobrym poziomie. Dzieci wychowuje w żelaznej dyscyplinie. Jest czasem wylewny, to znów zamknięty, bywa też usłużny, ale i niedostępny. To wielki indywidualista.

Zdrobnienia: Kacperek, Kasperek.

WYDAWCA: GMINNY OŚRODEK KULTURY

Redakcja:

Bożenna Furtak (redaktor naczelny),

Teresa Dymek

Rysunki: Elżbieta Urbanek

Zdjęcia: Teresa Orłowska

Stali współpracownicy: Genowefa Flis, Małgorzata Szpyra, Jan Białowas, Dorota Chyl, Przemysław Pytlak, Anna Kaczmarek
Adres redakcji: Gminny Ośrodek Kultury, 24-130 Końskowola, ul. Lubelska 93, tel. 88-162-69, e-mail: gok_konskowola@post.pl

Skład i druk: Drukarnia ELKO w Końskowoli

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.

DZIĘKUJEMY SPONSOROM ORKIESTRY DĘTEJ

Choć echa jubileuszu Orkiestry Dętej już nieco przycichły, to warto do nich na chwilę wrócić, aby podkreślić zaangażowanie wielu osób i instytucji w rozwój tej dziedziny kultury. Ta piękna uroczystość była bowiem okazją do finansowego wsparcia orkiestry. Za przekazane środki od sponsorów, orkiestra zakupiła cztery instrumenty. Było to możliwe dzięki hojności darczyńców, których pełna lista przedstawia się następująco:

1. Bank Spółdzielczy w Końskowoli
2. Ubojnia Drobiu „Drob-Wit” w Witowicach, Małgorzata i Wojciech Ciotucha
3. Gospodarstwo Szkółkarskie, Lucjan i Grzegorz Kurowscy
4. Gospodarstwo Szkółkarskie, Andrzej Dębski
5. Wójt Gminy Końskowola Stanisław Gołębiowski
6. Technika Grzewcza i Sanitarna „Cholewa i S-ka”, Roman Cholewa
7. Hurtownia GRAMIR, Agata i Krzysztof Pajurek
8. Proboszcz Parafii Końskowola, ks. kanonik Piotr Trela
9. Elżbieta i Tomasz Próchniakowie
10. FLORWSCHÓD – Marjan Radvilović
11. Apteka, Małgorzata Gałaszkiwicz i Maria Krasucka
12. Gminna Spółdzielnia SCH w Końskowoli
13. Wytwórnia Sklejki i Oklein, Jan Ciotucha i Zbigniew Ciotucha
14. Jarosław Michalewski
15. Sklep Spożywczy, Anna i Dariusz Prysycz
16. Kamieniarstwo Nagrobkowe i Budowlane, Jan Rusek
17. Zakład Lastrykarsko Kamieniarski, Anna Filipowska
18. Zakład Rolny „NIWA”, Leszek Wróbel

Członkowie orkiestry, kapelmistrz i dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, wyrażają tą drogą jeszcze raz ogromną wdzięczność i składają szczególnie serdeczne podziękowania za gest, który przyczynia się do kontynuowania i rozwoju pięknej tradycji orkiestr dętych w Końskowoli.



Zakupione instrumenty prezentowano podczas koncertu jubileuszowego

Zdjęcie na okładkę wykonano 9 stycznia 2007 r. Wówczas temperatura powietrza wynosiła +10°C.

Wiadomości z Pożowskiej

Radni pobili rekord

Błyskawiczne tempo pracy i rekordowa liczba podjętych uchwał – tak można określić trzecią sesję nowej Rady Gminy, która odbyła się tuż przed Świętami Bożego Narodzenia, 20 grudnia. Tego dnia radni podjęli aż 15 uchwał dotyczących: zmian w budżecie, warunków wynagradzania w placówkach oświatowych, nabycia nieruchomości oraz zasad odpłatności za pobyt w Środowiskowym Domu Samopomocy.

Zmiany w budżecie miały charakter kosmetyczny i polegały na przesunięciach między działami.

Przyjęty w drodze uchwały regulamin wynagradzania nauczycieli określa wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania dodatków: motywacyjnego, funkcyjnego, mieszkaniowego i innych składników wynagradzania. Ten regulamin obowiązuje wszystkich nauczycieli zatrudnionych w szkołach naszej gminy i jest ściśle powiązany z Kartą Nauczyciela. Pracownicy administracji i obsługi wynagradzani są według innych zasad. W odniesieniu do tej grupy zawodowej, Rada ustaliła najniższe wynagrodzenie i wartość punktu w tabeli zaszerogowania, odrębne dla każdej placówki.

W wyniku propozycji złożonej wójtowi przez Agencję Nieruchomości Rolnych Oddz. Terenowy w Lublinie, Rada wyraziła zgodę na przejęcie od Agencji darowizny w postaci prawa własności trzech nieruchomości położonych w Końskowoli, tj. działki o powierzchni 0,1242 ha, na terenie której znajduje się kolektor ściekowy; nieruchomości stanowiącej drogę o pow. 0,0115 ha oraz lokalu mieszkalnego o pow. 21,10 m² zlokalizowanego w budynku 6D wraz z udziałem w działce o pow. 0,56 ha.

Na wniosek mieszkańców Nowego Pożoga zostało wszczęte postępowanie podziałowe wytyczające drogę gminną, która zabezpieczy dojazd do dwóch posesji oraz pól. W tym celu gmina nabyła na własność 5 nieruchomości gruntowych od rolników, dwie w drodze darowizny, trzy odpłatnie, za łączną kwotę 1.300 zł.

Powstanie też nowa droga łącząca poszerzoną drogę gminną z Nowego Pożoga z drogą krajową Nr 12 Puławy – Lublin. Rada wyraziła zgodę na nabycie na własność nieruchomości gruntowej o pow. 0,73 ha za kwotę 7.300 zł, położonej w Chrzachowie, z przeznaczeniem na połączenie wymienionych dróg.

Od mieszkańca Skowieszyna postanowiono kupić nieruchomość o pow. 0,016 ha za kwotę 5000 zł na zlokalizowanie przepompowni ścieków.

Korzystanie z usług ośrodka wsparcia, jakim jest Środowiskowy Dom Samopomocy, wiąże się z odpłatnością. Wysokość odpłatności uzależniona jest od sytuacji dochodowej oraz życiowej i wynosi od 0% do 4% średniego miesięcznego kosztu utrzymania uczestnika.

Budżet 2007

Bezpośrednio po Świętach Bożego Narodzenia, 27 grudnia, Rada Gminy uchwaliła budżet Gminy Końskowola na 2007 rok. Po raz pierwszy się zdarzyło, że ta najważniejsza uchwała została podjęta jeszcze w starym roku. Zwykle miało to miejsce dopiero w marcu. Pozytywnie zaopiniowany przez Regionalną Izbę Obrachunkową i stałe komisje projekt budżetu, został przyjęty jednogłośnie w obecności 14 radnych. Z uchwały budżetowej wynika, że zaplanowane na 2007 rok

dochody wynoszą 17.911.958 zł, zaś wydatki 19.488.958 zł. Powstały niedobór w kwocie 1.577.000 zł, będzie pokryty z pożyczki (1.300 tys. zł) oraz z nadwyżki środków pieniężnych z lat ubiegłych.

DOCHODY GMINY

Na łączną sumę dochodów składają się wpływy w poszczególnych działach. W szczególności wynoszą one m.in.:

- środki pochodzące z Unii Europejskiej na dofinansowanie inwestycji gminnych – 2.371.842 zł, tj. budowa kanalizacji w Skowieszynie i Pożogu – 2.021.877 zł, budowa zaplecza socjalnego i modernizacja boiska – 349.965 zł,
- odpłatność mieszkańców za pobór wody – 281.000 zł,
- podatek od nieruchomości płacony przez osoby fizyczne i prawne – 2.023.000 zł,
- podatek rolny – 622.200 zł,
- dochody z tytułu udziału gminy w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych – 2.164.298 zł,
- subwencja oświatowa – 4.460.068 zł,
- subwencja wyrównawcza do średniej krajowej – 2.117.460 zł,
- dotacja na zadania zlecone (ewidencja ludności, USC, Środowiskowy Dom Samopomocy, opieka społeczna) – 2.700.244 zł.

WYDATKI GMINY

Ponad 25% wydatków w 2007 roku, tzn. 4.897.447 zł, przeznaczono na inwestycje. Wykonane zostaną następujące zadania:

- budowa kanalizacji sanitarnej w Skowieszynie oraz Starym i Nowym Pożogu – 3.725.280 zł,
- weryfikacja dokumentacji ujęcia wody wraz ze stacją uzdatniania w m. Końskowola oraz sieci wodociągowej w m. Sielce, Młynki, Opoka, Pulki, Chrzachów, Chrzachówek, Witowice, etap I – 20.000 zł,
- rozbudowa przepompowni przy ul. Żyrzyńskiej w Końskowoli – 82.865 zł,
- zagospodarowanie zbiorników wodnych w Starej Wsi, etap I – 50.000 zł,
- budowa ulicy Głębokiej w Końskowoli, etap II – 125.000 zł,
- budowa kolektora deszczowego przy ul. Pożowskiej w Końskowoli – 60.000 zł,
- termomodernizacja budynków użyteczności publicznej (budynek Urzędu Gminy, Gminny Ośrodek Kultury, szkoły w Końskowoli i Pożogu) – 317.502 zł,
- modernizacja boiska sportowo-rekreacyjnego w Końskowoli (ogrodzenie i parkingi) – 93.800 zł,
- adaptacja budynku SAPO na potrzeby Środowiskowego Domu Samopomocy – 246.000 zł,
- opracowanie planów zagospodarowania przestrzennego i kierunków zagospodarowania – 150.000 zł,
- zakupy inwestycyjne – 27.000 zł (pompa głębinowa, zestawy komputerowe, kserokopiarka).

Największą część zaplanowanych wydatków budżetowych stanowią wydatki bieżące, na które składają się m.in.:

- zaopatrzenie w wodę – 441.150 zł,
- remonty dróg gminnych – 517.000 zł (m.in. łącznik przy cmentarzu – 60 tys., ul. Ogrodowa – 25 tys. zł, Nowy

Świat Pożóg – 35 tys. zł, Małe Sielce – 225 tys. zł, plac przy ul. Krzywej – 20 tys. zł),
 - dopłata do MZK – 42.000 zł,
 - administracja publiczna – 1.632.636 zł (wynagrodzenia i pochodne, diety radnych, materiały biurowe, promocja gminy),
 - utrzymanie Ochotniczych Straży Pożarnych – 120.500 zł,
 - oświata i wychowanie – 6.228.400 zł, (w tym: dotacja dla niepublicznej szkoły podstawowej w Sielcach – 65 tys. zł, wydatki na szkoły podstawowe – 3.230.800 zł, wydatki na przedszkola – 778.100 zł, gimnazjum – 1.402.900 zł),
 - dotacja celowa na dofinansowanie przebudowy budynku Gminnego Ośrodka Zdrowia – 50.000 zł, – przeciwdziałanie narkomanii – 10.000 zł,
 - przeciwdziałanie alkoholizmowi – 70.000 zł (środki na ten cel pochodzą z wpływów za zezwolenia na sprzedaż alkoholu),
 - opieka społeczna – 3.531.725 zł (w tym m.in. świadczenia rodzinne, zasiłki i pomoc w naturze, utrzymanie Ośrodka Pomocy Społecznej, Środowiskowy Dom Samopomocy),
 - świetlice szkolne – 351.800 zł,
 - pomoc materialna dla uczniów – 46.500 zł,
 - gospodarka ściekowa – 366.000 zł (w tym koszt odprowadzenia ścieków 223 tys. zł)
 - oświetlenie ulic, placów i dróg na terenie gminy – 260.000 zł,
 - bieżące remonty i utrzymanie budynków komunalnych – 271.500 zł,
 - dotacja na utrzymanie Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej – 490.000 zł,
 - dotacja dla klubu sportowego – 45.000 zł.

Wspólne mienie

Gmina posiada na stanie mienie komunalne, w skład którego wchodzi:

- grunty – 145,85 ha,
- budynki – 48 (w tym 14 mieszkalnych),
- wodociągi o łącznej długości 65,95 km,
- kolektor ściekowy o łącznej długości 69.096 mb,
- środki transportowe – 10 szt.,
- drogi – 96,70 km (w tym 26,6 km dróg utwardzonych i 70,10 km dróg gruntowych).

Nowa Rada Społeczna

Zgodnie z ustawą o zakładach opieki zdrowotnej, Rada Gminy powołała Społeczną Radę Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Gminnego Ośrodka Zdrowia w Końskowoli.

W skład Rady weszli:

1. **Wójt Stanisław Gołębiowski** – przewodniczący
2. **Henryk Bartuzi** – przedstawiciel Wojewody Lubelskiego
3. **Roman Cholewa** – członek
4. **Wojciech Ciotucha** – członek
5. **Dariusz Pryszcz** – członek
6. **Mirosław Pustelnik** – członek
7. **Zbigniew Skwarek** – członek

Do Siego Roku!

Najważniejsza sesja w roku była zarazem sesją uroczystą. Zaproszenie na nią przyjęli: posłowie - Małgorzata Sadurska i Włodzimierz Karpiński, wicestarosta Witold Popiołek, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Henryk Bartuzi, ksiądz proboszcz Piotr Trela, dyrektorzy jednostek organizacyjnych oraz sołtysi. Okres Bożego Narodzenia i zbliżającego się nowego roku sprawił, że od wszystkich, do wszystkich płynęły serdeczne życzenia. Wspólna modlitwa, odśpiewana kolęda oraz dzielenie się opłatkiem wprowadziły nastrój życzliwości, który oby trwał przez cały rok.

Bożenna Furtak



Podczas modlitwy (od lewej): wicestarosta W. Popiołek, poseł M. Sadurska, poseł W. Karpiński, ks. P. Trela, wójt S. Gołębiowski



Wszyscy wszystkim życzą Do Siego Roku

Zasłyszane w powiecie

Od czasu ukonstytuowania się władz w naszym powiecie (o czym pisaliśmy w grudniowym numerze Echa), odbyły się jeszcze dwie sesje Rady Powiatu, poświęcone organizacji prac Rady i sprawom związanym z zakończeniem roku budżetowego. Jednym z istotnych punktów obrad sesji w dniu 6 grudnia, było powołanie stałych Komisji i określenie przedmiotów ich działania w bieżącej kadencji.

W niniejszym artykule chcemy przybliżyć czytelnikom Echa zakres prac tych Komisji i zaprezentować ich przewodniczących.

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, uchwałą Rady Powiatu, został radny Zbigniew Pacholik, wiceprzewodniczącym Krzysztof Matraszek, a sekretarzem Krzysztof Marzec. Komisja Rewizyjna, w 8-osobowym składzie, opiniuje wykonanie budżetu i występuje z wnioskiem do Rady w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi, kontroluje działalność Zarządu Powiatu i powiatowych jednostek organizacyjnych oraz wykonuje inne zadania zlecone przez Radę w zakresie kontroli.

Pozostałe Komisje odbyły swe pierwsze posiedzenia w pierwszych dniach stycznia 2007 roku i ze swego składu wyłoniły przewodniczących i wiceprzewodniczących.

Pracami 10-osobowej Komisji Budżetu i Finansów kieruje przewodniczący Stanisław Nastaj wspólnie z radnym Januszem Wawerskim, jako wiceprzewodniczącym. Przedmiotem działania tej Komisji są wszelkie sprawy związane z budżetem i finansami powiatu.

Przewodniczącą Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej została radna Lidia Twardowska (jedyna kobieta w składzie Rady), a wiceprzewodniczącym Piotr Dytkowski. Przedmiotem działania tej Komisji są wszelkie sprawy związane z promocją i ochroną zdrowia, pomocą społeczną, polityką prorodziną, wspieraniem osób niepełnosprawnych, przeciwdziałaniem bezrobociu i aktywizacją lokalnego rynku pracy.

Przewodniczącym Komisji Edukacji Publicznej został wybrany radny Andrzej Korpysz, a wiceprzewodniczącym radny Józef Siekierski. Komisja zajmuje się wszelkimi sprawami związanymi z edukacją publiczną.

Pracom Komisji Infrastruktury, Rolnictwa i Ochrony Środowiska przewodniczy radny Stanisław Bartoś i Tomasz Jaremek, jako wiceprzewodniczący. W gestii Komisji leży szeroki zakres spraw związanych z: transportem i drogami publicznymi, gospodarką nieruchomości, geodezją, kartografią i administracją architektoniczno-budowlaną, utrzymaniem powiatowych obiektów użyteczności publicznej, rolnictwem, leśnictwem i rybnictwem śródlądowym, ochroną środowiska i przyrody, ochroną przeciwpowodziową oraz gospodarką wodną. Komisja liczy ośmiu radnych.

Komisja Kultury, Sportu i Promocji, pracuje pod kierunkiem przewodniczącego Wojciecha Kuby i wiceprzewodniczącego Krzysztofa Marca. Zakres prac Komisji to wszelkie sprawy związane z kulturą fizyczną i turystyką, kulturą i ochroną dóbr kultury, promocją powiatu oraz współpracą z organizacjami pozarządowymi. Komisja liczy 6 członków.

Komisja Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa, działa pod przewodnictwem radnego Marcina Pisuli i wiceprzewodniczącego radnego Albina Zasady. Pięcioosobowa Komisja zajmuje się sprawami związanymi z porządkiem publicznym i bezpieczeństwem obywateli, ochroną przeciwpożarową i przeciwpowodziową oraz zapobieganiem innym zagrożeniom i klęskom żywiołowym.

Oczywiście wszystkie Komisje zajmują się sprawami należącymi do kompetencji samorządu powiatowego, a ich członkowie, w oparciu o ustalone plany pracy, spotykają się na posiedzeniach przynajmniej raz w miesiącu w określonym dniu tygodnia (np. Komisja Kultury, Sportu i Promocji w trzeci poniedziałek miesiąca o godz. 16.00).

Warto wiedzieć, iż radni wywodzący się z naszej gminy wchodzi w skład następujących Komisji: wicestarosta Witold Popiołek – Infrastruktury, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa, a wiceprzewodniczącym Rady Henryk Bartuzi – Budżetu i Finansów oraz Infrastruktury, Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Henryk Bartuzi

Gminna statystyka

Jak wynika z danych statystycznych, liczba ludności świata rośnie, zaś liczba ludności Polski wciąż maleje. W 2000 roku było nas 38.254 tys., a liczba ludności całego świata wynosiła wówczas 6.070.581 tys. Dalekowzroczne prognozy demograficzne podają, że w 2030 roku Polskę będzie zamieszkiwać już tylko 35.693 tys. ludności, podczas gdy wszystkich mieszkańców Ziemi będzie 8.130.149 tys. Warto w tym miejscu zauważyć, że ponad 15 mln Polaków mieszka poza granicami kraju, z czego ponad 1 mln w Chicago. Najszybsze tempo wzrostu wykazują Indie, gdzie dziennie przybywa ponad 41 tys. osób. Już wkrótce ten właśnie kraj wyprzedzi Chiny i będzie najludniejszym na świecie. Niż demograficzny dotyka całej Europy. Tempo zmniejszania się liczby ludności każdego dnia rośnie i wynosi dla niektórych krajów: Rosja – 1500 osób dziennie, Ukraina – 768 osób,

Bulgaria – 174 osoby, Polska – 53 osoby.

Od ogólnej tendencji spadku liczby ludności nie odbiega także nasza gmina. Co prawda tempo jest dużo mniejsze, bo proporcjonalne do ogólnej liczby mieszkańców gminy, nie mniej jednak z roku na rok gminę Końskowola zamieszkuje mniej obywateli. Najbardziej jest to widoczne w szkołach, gdzie co roku coraz mniej uczniów podejmuje naukę.

Na koniec 2006 roku, na terenie naszej gminy na stałe zameldowanych było 9.176 osób (na koniec 2005 – 9.187). W minionym roku urodziło się 77 dzieci, zaś z grona żyjących odeszły 84 osoby.

Liczba mieszkańców w poszczególnych miejscowościach na koniec ubiegłego roku wynosiła:

Końskowola – 2.220,
 Młynki – 347,
 Rudy – 347,
 Stara Wieś – 523,
 Wronów – 406,
 Nowy Pożóg – 648,
 Stary Pożóg – 413,

Opoka – 263,
 Witowice – 465,
 Skowieszyn – 734,
 Las Stocki – 209,
 Stok – 444,
 Chrzążów – 730,
 Chrzążówek – 458,
 Sielce – 609,
 Pulki – 132.

A jak wygląda sprawa zakładania nowych rodzin w naszej gminie? Otóż w związku małżeńskie w minionym roku wstąpiło 111 osób. W rozbiu na poszczególne miejscowości wygląda to tak: Końskowola – 21 osób, Chrzążów – 13, Chrzążówek – 3, Las Stocki – 4, Młynki – 6, Nowy Pożóg – 13, Opoka – 2, Pulki – 0, Rudy – 3, Sielce – 7, Skowieszyn – 14, Stara Wieś – 3, Stary Pożóg – 4, Stok – 6, Witowice – 8, Wronów – 4.

Pozostaje mieć nadzieję, że atrakcyjność wiejskich terenów (a może wkrótce także i miejskich) naszej gminy, zachęci do osiedlania się tu.

B.F.

Stary rok się skończył
A nowy zaczyna
Trzeba podsumować
Jak się żyło w gminach
Co dobrego było
Co się wydarzyło
Hej, kołęda, kołęda!

GMINNY ALFABET 2006 ROKU

A – Absolutorium dla Wójta Gminy, czyli pozytywne zatwierdzenie przez Radę Gminy sprawozdania z działalności finansowej za rok ubiegły, miało miejsce 25 kwietnia i nie budziło żadnych zastrzeżeń.

B – Budżet Gminy na rok 2006 uchwalono 14 lutego. Zaplanowane dochody wynosiły -13.381.641 zł, a wydatki -14.206.974 zł.

C – Certyfikat dla Urzędy Gminy za udział w akcji „Przejrzysta Polska”, odebrany przez wójta Stanisława Gołębiowskiego w dniu 4 marca w siedzibie „Gazety Wyborczej”, jest nagrodą za wdrożenie w działanie Urzędu wielu zasad ułatwiających obsługę petentów. I oczywiście powodem do dumy.

D – Dni Końskowoli’2006 trwały tylko dwa dni (17-18.06), ale za to dostarczyły mnóstwo atrakcji. W związku z tym, że dołączyliśmy jako gmina do grona organizatorów Festiwalu Tańców Lubelskich „Godel” (odbywającego się od kilku lat w Puławach), w trakcie festynu na naszej scenie zaprezentowały swój kunszt taneczny trzy renomowane zespoły.

E – Eks-Rada Gminy, czyli Rada IV kadencji, odbyła swoje 50. i ostateczne posiedzenie w dniu 26 października. Ta sesja była okazją do podsumowania 4-letniej pracy i wzajemnych podziękowań.

F – Fakir, Joel Buton, francuski asceta, w dniu 18 marca zawitał do Końskowoli. Nasza miejscowość znalazła się na szlaku jego pieszej wędrówki po Europie, której celem było niesienie idei pokoju. Zakwaterował się w hotelu Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, gdzie chętnie zademonstrował swoją umiejętność: leżenie na desce nabitej ostrymi gwoździem.

G – Gołębiowski Stanisław, w wyborach w dniu 12 listopada, otrzymał po raz kolejny mandat społecznego zaufania i został wybrany wójtem, zdobywając 66,2% ważnie oddanych głosów (1.931). Jest to już piąta kadencja wójta Gołębiowskiego.

H – Harris Clive, Anglik, słynny uzdrowiciel, 1 września przybył do Końskowoli na spotkanie z chorymi, które miało miejsce w Gminnym Ośrodku Kultury. Osoby liczące na dar uzdrowienia, miały okazję spotkać się z Harrisem jeszcze kilka razy.

I – Iwone Stochmal, z dniem 1 stycznia powierzono stanowisko kierownika Środowiskowego Domu Samopomocy, który służy pomocą ludziom sprawnym inaczej.

J – Jubileusz 20-lecia świętowała Orkiestra Dęta OSP z Opoki, która jest kontynuatorką chlubnych 170-letnich tradycji muzykowania w Końskowoli. Z racji jubileuszu, w dniu 19 listopada, orkiestra dała piękny koncert. Była też adresatem wielu listów gratulacyjnych, odznaczeń

strażackich i serdecznych życzeń, a także odbiorcą kosztów z kwiatami. Od dwóch lat orkiestra, zarówno zespół seniorów jak i juniorów, pracuje pod kierunkiem doświadczonego kapelmistrza, Mariana Stankiewicza.

K – Krzysztof Bartuzi, w wyniku konkursu, z dniem 1 kwietnia został powołany na stanowisko kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

L – Liczna, prawie czterdziestoosobowa grupa parafian podążyła śladami dwóch papieży, uczestnicząc w Mszy św. na Błoniach krakowskich, celebrowanej przez Ojca Świętego Benedykta XVI. Pielgrzymi byli poruszeni mądrością płynącą z nauki oraz ciepłym uśmiechem i spojrzeniem, którym obdarzył ich Ojciec Święty podczas błogosławieństwa.

Ł – Ładnie zaprezentowały się dziewczęta ze Szkoły Podstawowej w Końskowoli w trakcie Mistrzostw Powiatu Puławskiego w Minikoszykówce. W zawodach odbywających się w Końskowoli, w dniach 20 i 21 lutego, wywalczyły I miejsce i prawo reprezentowania powiatu na zawodach rejonowych.

M – Marcin Wojtowicz, nowy ksiądz wikariusz, z końcem czerwca podjął pracę w naszej parafii. Opiekuje się starszymi ministrantami i lektorami, zaś lekcje katechezy prowadzi w Gimnazjum i Chrzęchowie.

N – Negatywną opinię na temat projektu budowlanego obwodnicy wydali radni na marcowej sesji. Rada uznała za konieczne dokonanie korekty projektu, polegające na uwzględnieniu wjazdu na obwodnicę w okolicach Sielec. Uchwałę w tej sprawie przekazano Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad. Pożądany efekt został osiągnięty dzięki wsparciu pani poseł Małgorzaty Sadurskiej.

O – Ochotnicza Straż Pożarna w Końskowoli obchodziła jubileusz 85-lecia istnienia. Podczas uroczystości w dniu 3 maja, jednostce przekazano nowy samochód bojowy, który został poświęcony w obecności rodziców chrzestnych. Tego zaszczytu dostąpili – p. Bożena Kurowska i p. Stanisław Gołębiowski. Z tej okazji Zarząd Główny OSP nadał złoty medal za zasługi dla pożarnictwa dla sztandaru oraz wiele odznaczeń dla druhów i druhien.

P – Powiatowy Dzień Kultury, święto wszystkich twórców i animatorów kultury, odbyło się 17 października. Końskowolę zaprezentowano na stoisku promocyjnym w fotografii i malarstwie oraz na scenie w twórczości artystycznej. Dwie Nagrody Starosty Puławskiego w Dziedziny Kultury, przyznawane corocznie przy tej okazji, trafiły do pracowników GOK.

Q – Takim znakiem firmują się „Śpiewający Seniorzy” (patrz Ś).

R – Rada Gminy V kadencji, w połowie odnowionym 15-osobowym składzie, na sesji w dniu 24 listopada rozpoczęła pracę. Po złożeniu ślubowania wybrano prezydium, w skład którego weszli: Małgorzata Szypra – przewodnicząca, Zbigniew Skwarek i Mirosław Pustelnik – wiceprzewodniczący. Tego dnia powołano również cztery stałe komisje Rady.

S – Senat i Sejm RP były w minionym roku dwukrotnie celem wycieczek końskowolan. 5 czerwca – członkowie „Fary Końskowolskiej” i 23 listopada – gimnazjaliści, dzięki uprzejmości pani poseł Małgorzaty Sadurskiej, zwiedzili sale obrad obydwóch izb parlamentarnych. Zasiadli również w ławach dla gości, słuchając opowieści o sejmowych kulisach.

Ś – „Śpiewający Seniorzy”, zespół wokalny z Gminnego Ośrodka Kultury, na VII Wojewódzkim Przeglądzie

Twórczości Artystycznej zdobył główną nagrodę i Puchar Burmistrza Miasta Dębina. Tym samym został uznany za najlepszy w województwie zespół wokalny zakompaniamentem.

T – Tomik wierszy „Jak Cię nie kochać, Ziemi Ojczysta”, naszej rodzimej poetki Zuzanny Spasówki z Pożoga, wydany przez Gminny Ośrodek Kultury, został zaprezentowany podczas spotkania z autorką w dniu 18 czerwca. Tomik został uznany za kulturalne wydarzenie roku przez kapitułę Powiatowego Dnia Kultury.

V – VOX, znany i lubiany zespół, wystąpił w roli gwiazdy dnia na IX Święcie Róż w dniu 16 lipca. Ta edycja Święta została zorganizowana przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury.

V – VIBORG, to najpiękniejsza róża wystawy’2006. Została uhonorowana pucharem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Andrzeja Leppera, honorowego gościa IX Święta Róż. Drugi, równorzędny tytuł i puchar Poczty Polskiej, otrzymała róża Dolce Vita.

U – Ubiegamy się o nadanie statusu miasta dla Końskowoli! Taką decyzję podjęli radni i wystosowali odpowiedni wniosek do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Z zakulisowych doniesień już wiadomo, że mamy to jak w banku!

- Co za fenomen tkwi w tej akcji, że popiera ją tak wiele osób? - Przeświadczenie, że pomagamy chorym dzieciom.

Jubileuszowy, kosmiczny Finał

Przez 15 lat działalności Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, organizatorzy nie tracą wiary w sens tych działań. W tym czasie czerwone serdusko zostało odciśnięte na wielu tysiącach urzędów medycznych ratujących zdrowie i życie dzieci. Wszystkie polskie szpitale, w których są oddziały dziecięce, a jest ich 650, zostały wyposażone w najnowocześniejsze urządzenia medyczne, zakupione przez Fundację WOŚP za sumę ponad 65 mln USD. Oprócz zakupu sprzętu Fundacja prowadzi pięć programów, w tym program „Ratujemy i uczymy ratować”, działający od kwietnia 2006 roku, w ramach którego 150 instruktorów Pokojowego Patrolu szkoli nauczycieli szkół podstawowych z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Nauczyciele przekazują zdobytą wiedzę dzieciom w klasach 1-3.

Podczas XV Finału ponownie grano na rzecz ratowania życia dzieci poszkodowanych w wypadkach i na naukę udzielania pierwszej pomocy. Ten Finał Fundacja opatrzyła dopiskiem: ALE KOSMOS! Czy był on kosmiczny również u nas? Pewnie że tak, graliśmy głośno i z serca przy wypełnionej po brzegi sali. W trakcie koncertu w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli wystąpili: Orkiestra Dęta (która tego dnia nadała sobie miano: Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Powiatu Puławskiego z siedzibą w Końskowoli), młodzież z Gimnazjum z widowiskiem teatralnym oraz pokazem gimnastyki akrobatycznej, grupa

W – Wybudowano chodnik wzdłuż drogi „warszawskiej” w trosce o bezpieczeństwo dzieci chodzących z Chrzęchówka do szkoły w Chrzęchowie. Otwarcie miało miejsce 23 czerwca.

X – (Taką literę czasami stawiają księża przed nazwiskiem) X Jarosław Kozak, wywodzący się ze Starej Wsi, 3 czerwca miał swoją Mszę prymicyjną w kościele parafialnym.

Y – Yuppie – to młody, elegancki, dobrze wykształcony człowiek, który dobrze zarabia i w dodatku jeździ motocyklem marki yamaha. Takich już mamy w gminie.

Z – Zimowe Nastroje’2006 z racji wielkiego mrozu w styczniu, zostały przesunięte na luty. Złote Dyplomy, czyli dwie główne nagrody, na XII Przeglądzie Artystycznym „Zimowe Nastroje”, trafiły do „Świątecznych Aniołków” ze Szkoły Podstawowej w Końskowoli i Koła Teatralnego z Pożoga.

Ż – Żadna inna organizacja nie jest tak prężna jak Gminny Związek Ochotniczych Straży Pożarnych – taki wniosek nasunął się po IX Zjeździe, który odbył się 19 marca. Funkcję komendanta ZGOSP powierzono ponownie druhowi Zbigniewowi Zadura.

PS. Polski alfabet jest za krótki.

Opr. BF

karateków, zespół bluesowy „Zły Sen”, wokalistka Kasia Matraszek oraz zespoły z GOK: tańca towarzyskiego, śpiewające dzieci oraz kabaret „Onufry”. Podczas koncertu zebrano **2.075,79 zł**, w tym z aukcji orkiestrowych gadżetów **617 zł**.

Swój wkład w XV Finał mają także podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy, którzy sprzedawali wykonane przez siebie prace plastyczne: aniołki, kufarki z bambusa, kwiatki ze sznurka. Wystawiony na aukcję duży kuferek sprzedaliśmy za 60 zł! (Łączna kwota pieniędzy pozyskana przez podopiecznych wynosi 201,31 zł i jest wliczona w wymienioną kwotę). Przyjazne kontakty z Puławskim Sztabem WOŚP wzbogaciły naszą imprezę o duży i pyszny tort, ofiarowany przez Cukiernię „Ryszard”. Podzieliliśmy go na małe porcje i sprzedaliśmy uczestnikom koncertu. Niestety, dla wszystkich nie starczyło.

Po raz kolejny w akcję włączyły się dzieci ze szkoły w Chrzęchowie, zbierające pieniądze w czasie szkolnej choinki noworocznej. Udało im się zebrać 175 zł. Zsumowane pieniądze, czyli **2.250,79 zł**, przekazaliśmy już na konto Fundacji WOŚP w Warszawie.

Mamy wspólny powód do dumy, po raz kolejny zagrałiśmy i przyczyniliśmy się do uratowania zdrowia lub życia potrzebującej istocie. Za rok znów zagramy.

B.F.



Zespół tańca towarzyskiego



Akrobatki z Gimnazjum

Krzysztof książę Zbaraski w Końskowoli (1617-1627)

Książęcy ród Zbaraskich wywodził się od Fiodora Korybuta Olgierdowicza, bratanka króla Władysława Jagiełły. Jakkolwiek liczni przedstawiciele tej rodziny piastowali szereg godności, najmocniej w historii zapisali się książęta Jerzy i Krzysztof, na których ród ten wygasł.

Krzysztof Zbaraski, syn wojewody braclawskiego Janusza, urodził się ok. 1580 r. W latach 1596-1601 przebywał – wzorem innych przedstawicieli rodzin magnackich – za granicą. Warto zaznaczyć, że w owym czasie za granicą edukację odbierali również Gabriel i Jan Tęczyński, z którymi w późniejszych latach łączyła Zbaraskiego przyjaźń.

W latach 1609 – 1611 Krzysztof Zbaraski uczestniczył w wojnie z Rosją, kładąc znaczne posługi. Źródła zaświadczenia, że wystawił własnym kosztem znaczny poczet wojska, zaś w 1610 r. był jednym z posłów Zygmunta III do obozu Dymitra II Samozwańca, pretendenta do tronu carskiego. Wkrótce jednak pozycja dworska młodego magnata znacznie osłabła – ośmielił się bowiem mieć inne zdanie co do rozwiązania konfliktu z Rosją, niż zausznicy króla.

Dopiero w 1617 r. słyszymy znów o Krzysztofie Zbaraskim, jako jednym z komisarzy wyznaczonych do rozwiązania kwestii kozackiej na Ukrainie. Jednak w czasie sejmku w 1618 r., Krzysztof i jego brat Jerzy, ponownie wystąpili jako opozycja wobec Zygmunta III, tym razem w związku z kwestią rozdawnictwa dóbr. Zniechęcony sytuacją na dworze, Krzysztof Zbaraski osiadł na Lubelszczyźnie, przebywając na przemian w zamku w Solcu oraz w Końskowoli.

Dobra końskowolskie przejął książę Zbaraski w 1617 r. po śmierci Gabriela Tęczyńskiego, wojewody lubelskiego. Najprawdopodobniej miasto było zastawione na poczet długów (może z tytułu pożyczek lub poręczeń?) Tęczyńskiego. Nie wydaje się jednak, by Zbaraskiego można nazwać po prostu wierzycielem – był on niewątpliwie w pierwszej kolejności przyjacielem zmarłego. Warto zaznaczyć, że pierwszą żoną Gabriela hrabiego Tęczyńskiego była kuzynka Krzysztofa, księżniczka Barbara Zbaraska (zm. ok. 1602), zaś w testamencie Gabriel ustanowił Zbaraskiego opiekunem swojej niepełnoletniej córki, Zofii. Zbaraski zarządzał do swojej śmierci kluczem końskowolskim oraz międzyrzeckim, należnym Zofii jako dziedzicze Gabriela, zgodnie z wolą jej stryja, Jana Tęczyńskiego, wojewody krakowskiego. Książę Krzysztof nazywany był „posesorem” Końskowoli, a więc posiadaczem miasta, choć w inwentarzu księdza Stanisława z Zalesia Lisowicza z 1629 r. nazwany

został dzierżawcą. Być może książę przejmując miasto zastrzegł sobie, że będzie dzierżył je dożywotnio – zaskakuje bowiem, dlaczego rodowe gniazdo ostatniej gałęzi rodu Tęczyńskich – gdzie spoczęli Andrzej wojewoda lubelski i kasztelan krakowski (zm. 1561) oraz jego syn Andrzej wojewoda krakowski (zm. 1588), zostało wykupione przez hrabiego Jana Tęczyńskiego dopiero po śmierci Zbaraskiego w 1627 r. O wartości wiarygodności, jaką posiadał względem Tęczyńskich, a jaka zabezpieczona była na Końskowoli, będzie mowa niżej.

Z zamku końskowolskiego – być może w oparciu o urzędników klucza końskowolskiego – książę Zbaraski zarządzał swoimi ogromnymi dobrami oraz interweniował na rzecz swoich dworzan, często pochodzących z najdalszych części ówczesnej Rzeczypospolitej. Znamy na przykład list, datowany w Końskowoli dnia 11 kwietnia 1622 r., w którym książę występował w imieniu niejakiego Mikołaja Mieleszki do jego ojczyma z żądaniem, by wydał należną swojemu podopiecznemu część majątku podkreślając przy tym, że młody Mieleszko zostanie jeszcze na jego dworze.

W Końskowoli w 1622 r. również zastał Zbaraskiego list króla Zygmunta III, wzywający do wyruszenia z poselstwem do Konstantynopola, celem zatwierdzenia pokoju zawartego z Turcją po bitwie pod Chocimiem. Książę przyjął zaoferowaną funkcję dopiero po dłuższym czasie. W licznej asyście szlachty, dworzan oraz „strzelców” wyruszył z Końskowoli – na niemal legendarne później poselstwo – dnia 9 września 1622 r.

Dzień później stanął w Lublinie, gdzie wydał uniwersał, wyjaśniający przyczyny opóźnienia podjętej przez niego misji. Poselstwo to przeszło do historii tak w związku z licznymi przygodami, jakich doznał Zbaraski i jego dwór (intrygi obcych dworów, próba wymordowania członków poselstwa, przewrót pałacowy oraz zmiana wezyra), jak również z niesłychanym przepychem, jaki roztoczył książę Krzysztof w przebogatej przecież stolicy Imperium Tureckiego. W 1623 r. książę wrócił z poselstwa wprost do Końskowoli, gdzie – zgodnie z opisem Samuela ze Skrzywny Twardowskiego – dwór Zbaraskiego spędził święta Wielkanocne:

Stąd na przyszłą Wielkanoc, gdy Chrystus z niewoli brańce swe wywodzi, padniem w Końskiej Woli, gdzie duchy z pogańskiego otrząsny barlogu,

przy świętych sakramentach ziścim śluby Bogu. Dalej, kończąc poemat, Twardowski napisał: Tak szczęśliwie przyjętą imprezę skończywszy, a ważniejszy nad Etnę ciężar z plec złożywszy, pełen sławy, do swej się wróci Końskiej Woli, dla swych uciech prywatnych i wolniejszej woli.

Książę Krzysztof Zbaraski zmarł w Końskowoli dnia 15 marca 1627 r. w wieku lat 47. W kazaniu na pogrzebie księcia w Krakowie, dominikanin Fabian Borkowski, tak opisał ostatnie chwile Zbaraskiego: *Zawoławszy kapłana zakonnego, spowiadał się przed nim raz i drugi i trzeci, spowiedzi świętej używając często na omycie grzechów (...).»Odejdźcie teraz« mówił, »mam traktaty zawierać o pokój wieczny z Panem moim«.* Wydana w formie książkowej treść kazania na pogrzebie księcia Zbaraskiego dedykowana została Janowi hrabiemu Tęczyńskiemu, a stronę tytułową zdbi udostojniony herb rodu.

Nie wiemy, czy przy śmierci księcia był obecny ówczesny proboszcz szpitalny i farny, Stanisław z Zalesia Lisowicz, jednak zawdzięczamy mu niezmiernie istotną wzmiankę o dalszych losach Końskowoli. Zanotował on w pochodzącym z 1629 r. inwentarzu: *In Anno Dni 1627, po śmierci I.M.P. Krzysztopha Xiążęcia Zbaraskiego, Die 15 Martii, o niespornej godzinie zmarłego (...). Jego Mśc Jan Hrabia z Tęczyna Wojewoda Krakowski, od S.Jana Chrzyciela wziął Konińskowolą.* W innym miejscu Lisowicz pisze, że za rządów w Końskowoli dzierżawców: Dobrosza, Kierły i Karsickiego oraz przez 11 lat posiadania miasta przez księcia Zbaraskiego, nie mógł uzyskać nadania pola, co do którego uważał, że niegdyś należało do parafii szpitalnej, *Aż kiedy Jego Mość Pan Jan Hrabia na Tęczynie W.K. wykupił Konińskowolą w: 160 Tysięcy u Xiążęcia Zbaraskiego, dopiero poczęłem się starać o ten Łan.*

Godnym podkreślenia jest, że w okresie posiadania Końskowoli Krzysztof Zbaraski nie chciał uszczuplić praw dziedziców miasta – zauważalne jest wstrzymanie na okres posiadania przez niego Końskowoli procesu rozszerzania praw i majątku Kościoła na terenie miasta. Lisowicz zaznacza śmierć księcia jako moment, od którego znów mógł zacząć starać się nie tylko o nadanie wspomnianego pola, ale i o zakończenie sporu z Tęczyńskimi o dziesięciny z parafii Końskowoli. O Zbaraskim pisze dość chłodno, mimo że miał pełne podstawy do uznawania go za dobrodzieja obydwu świątyń oraz szpitala funkcjonującego przy kościele św. Anny. Od samego Lisowicza dowiadujemy się bowiem, że o ile Tęczyńscy przekazywali na potrzeby ubogich przebywających w szpitalu określone produkty

żywnościowe to Krzysztof Zbaraski przekazywał dodatkowo 200 złotych rocznie w gotówce. Książę Lisowicz w inwentarzu z 1629 wymienia również liczne przedmioty, jakie obu świątyniom przekazał Krzysztof i Jerzy Zbarascy oraz ich dworzanie i służba.

W kościele farnym znajdowały się m.in. (nazwy w brzmieniu oryginalnym).

* *Kappa srebrogłowa biała wzorzysta z kaftana tureckiego od Xiążęcia nieboszczyka 1624 zrobiona*

* *Ornat thelletowy czerwony z stulą y manipularzem od Xiążęcia Jerzego Zbaraskiego I.M.Pana Krakowskiego*

* *Kobierzec perski vel Turecki, nowy, kosztowny, co go Xiążęciu nieboszczykowi kładziono w lawkę. Legał w lawce w kościele y tak się dostał kościółowi.*

* *Drugi kobierzec Adziacki wiotki: także w nogi go Xiążęciu w lawkę slano, został po śmierci książęcej kościółowi.*

* *Kappa atlasowa wzorzysta iakoby brunatna z blaszką złotą z kaftana tureckiego od Pana Piotra pokojowego Xiążęcego, a galka srebrna y haftek par 4, 1624 zrobiona*

* *Ornat biały wzorzysty z blaszką białą srebrną z kaftana tureckiego, z stulą y manipularzem, od Pana Grochowskiego, 1624*

* *Ornat brunatny atlasowy z stulą y manipularzem, od Pana Mikołaja pasztetnika Xiążęcego, 1624.*

* *Obrus płócienny białym szyciem y koronkami (?) od Stanis. ogrodnika Xiążęcego 1625 dany*

* *Tafta (na monstrancję) od Dymitrasa, tafta od Mathyjasa kucharza; tafta od pacholika Xiążęcego*

Dodatkowo w kościele szpitalnym odnotowano *Krzysz srebny s kryształami co Peter Kowacz Węgrzyn (stary sługa skarbowy ich Mści Xiążath Zbaraskich Anno 1618 sprawił.*

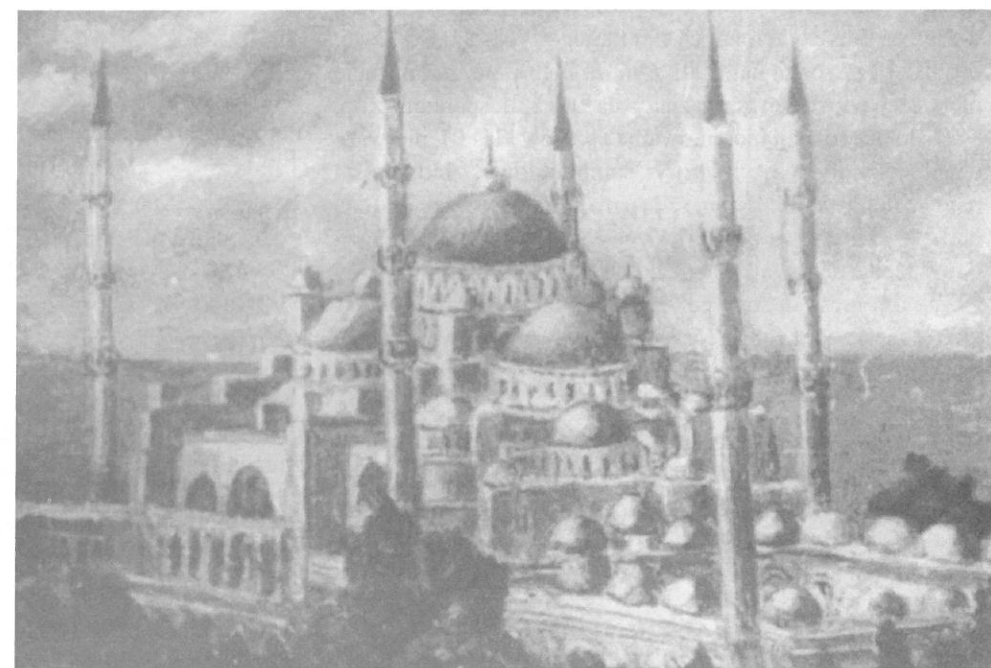
Na grobowcu Krzysztofa Zbaraskiego jego brat, kasztelan krakowski Jerzy, kazał wyryć m.in. **Excessit in Konska Wola, Pridie nonas martii, anno salutis 1627.**

Aetatis suae 47

Przemysław Pytlak



Krzysztof Zbaraski – obraz



Stambuł – rycina NN autora



Kącik gimnazjalisty

*Nowy Roku, Nowy Roku
Czy przyniesiesz ludziom pokój?
Czy pogodzisz skłóconych
I pocieszysz wzgardzonych?
Czy spełnią się wszystkie życzenia
I nasze najskrytsze marzenia?
Niech wróci życzliwość, dobroć,
A w każdym domu na stałe zagości
Atmosfera tolerancji i miłości.
Nowy Roku, Nowy Roku
Naucz młodych cierpliwości czekania,
Niech odczują radość dawania
Niech na zawsze wyrzekną się przemocy
I nie zostawią potrzebujących bez pomocy.
Starszym daj siłę przetrwania
I satysfakcję z własnego dokonania.
Wszystkim zdrowia, wzajemnej bliskości,
Dużo optymizmu, wrodzonej ufności.*

*Czytelnikom Echa Końskowoli
G. Flis*

Najważniejsze wydarzenie minionego roku w opinii nauczycieli i uczniów

Rok 2006 był dla mnie dobrym rokiem. Największą niespodzianką i sukcesem jednocześnie był dla mnie wynik, jaki uzyskali nasi uczniowie na egzaminie gimnazjalnym. Przypomnę, że drugi raz z rzędu osiągnęliśmy 6 stopień w 9-stopniowej skali przyjętej przez OKE Kraków. To bardzo dobry wynik. Chciałabym, aby ta dobra pozycja naszej szkoły w dalszym ciągu się utrzymywała.

Beata Antolak

W ubiegłym roku miałem kilka dni, które można byłoby określić jako szczególne i bardzo ważne. Każde z tych wydarzeń dotyczyło różnych sfer mojego życia – zawodowej, osobistej czy rodzinnej. Zaliczam do nich m.in. organizację pierwszej, wiosennej gimnazjady dla klas I-III, spotkanie z bp. M. Cisoło przy okazji bierzmowania uczniów klas III, pierwsze święto szkoły czy wybory samorządowe. Jednak za najważniejsze w minionym roku uznaję 2 dni związane z moją córką - po pierwsze powtórna operację jej stóp (04.IV) oraz dzień kiedy ponownie nauczyła się chodzić (27.06). Każdy z tych dni niósł ze sobą początkowo olbrzymią niepewność wręcz trwogę - czy operacja tym razem się powiedzie, czy nie będzie komplikacji, kiedy Julka znów będzie chodzić, czy poradzi sobie z własnym lękiem? Najgorsze było oczekiwanie... Ale radość, jaka po nim nastąpiła zrekompensowała nieprzespane noce, trudy dalekich wyjazdów, niepokojącą niepewność. Te dwa dni dały mi również poczuć serdeczność i wsparcie wielu bliższych i dalszych osób.

Robert Polak

Miniony rok był bogaty w różnego rodzaju wydarzenia zarówno społeczno-polityczne jak też osobiste. Dla mnie

jednak ważnym zdarzeniem było uzyskanie kolejnego stopnia awansu zawodowego, tj. stopnia nauczyciela dyplomowanego. W naszym Zespole Szkół taki stopień uzyskało wielu nauczycieli. Daje nam to dużo satysfakcji.

Halina Mrozek

Ubiegły rok był szczególnie bogaty w różnorodne wydarzenia a wiele z nich są osobistymi. Mogę tu wymienić niesamowitą wyprawę górską na Rohacze w Tatrach Wysokich na Słowacji. Miałam okazję wspinać się po łańcuchach i klamrach. Przeżyłam chwile grozy – zwłaszcza na najwyższych skałach, bo znaleźć miejsce do postawienia nogi, graniczyło z cudem. Widok z tak wysokich gór, bo ponad 2000 m. n.p.m. - jest niezapomniany.

Joanna Kopińska

W minionym roku wiele wydarzyło się w moim życiu rodzinnym jak i zawodowym. Jednak za najważniejsze wydarzenie uważam uroczystość Pierwszej Komunii Świętej mojej córki. To wyjątkowy dzień nie tylko dla dziecka. Przygotowywaliśmy się do niej cały rok. Jestem przekonana, że właśnie to wydarzenie na długo pozostanie w naszej pamięci. Wyjątkowa atmosfera, niepowtarzalność chwili, szczęście w oczach dziecka, a co najważniejsze cała najbliższa rodzina zgromadzona najpierw przy wspólnym ołtarzu, a potem przy wspólnym stole podkreślały naszą jedność.

Agnieszka Franczak-Pać

Myślę, że najważniejszy dla mnie był wyjazd do Muzeum Powstania Warszawskiego, który był nagrodą za udział w konkursie poezji i prozy o tematyce związanej z udziałem młodych Polaków w walce za Ojczyznę. Poznałam przy tej okazji wielu ciekawych ludzi, z którymi wciąż utrzymuję kontakt.

Agnieszka Seroka III

Za najważniejsze wydarzenie minionego roku uważam wycieczkę klasową do Muszyny, Krynicy i na Słowację. Pomogła mi ona oderwać się od codziennej rzeczywistości.

Paweł Zaborowski III

Dla mnie najważniejszym wydarzeniem minionego roku była wycieczka do Sejmu i Kancelarii Premiera oraz klasowa Wigilia, ponieważ wszyscy starali się być dla siebie mili.

Jadwiga Miazga III

Najważniejszym wydarzeniem dla mnie był wyjazd na międzynarodowe zawody do Holandii. Jestem z niego bardzo zadowolony – nie tylko z powodu zdobytego pucharu, ale także z nawiązania nowych znajomości z ludźmi innej narodowości, którzy byli mili i przyjaźni.

Mateusz Rusek III

Dla mnie najważniejszym wydarzeniem minionego roku były Mistrzostwa Świata w piłce nożnej. Polacy spisali się słabo, lecz nasi kibice nie zawiedli. Czuję się dumny, gdy

kilkadziesiąt tysięcy polskich fanów odśpiewało Mazurka Dąbrowskiego na meczu Polska – Ekwador. Finał mistrzostw również dostarczył mi wiele emocji. Sprawa zdobycia najcenniejszego trofeum rozstrzygnęła się dopiero po serii rzutów karnych. Te chwile pamiętam do dziś.

Tomek Owczarz III

Dla mnie najważniejszym wydarzeniem w ubiegłym roku był przyjazd do Polski Benedykta XVI. Podążał szlakami swojego wielkiego poprzednika – Jana Pawła II. Odwiedził m.in. Wadowice, Kraków, obóz koncentracyjny. Poczułam wielką radość, gdy Benedykt XVI dla oddania hołdu zmarłemu papieżowi, przyjechał właśnie do Polski. Jego przemowy do młodzieży dostarczały wzruszeń i niezapomnianych emocji. Przypomniał nam, że musimy „mocno trwać w wierze” – hasło pielgrzymki. Długo pozostaną mi w pamięci Jego słowa: „Każdy musi przejść przez własną Golgotę. Oddając się Chrystusowi nic nie tracimy, a zyskujemy wszystko”.

Agnieszka Stępień III

Dla mnie najważniejszym wydarzeniem było zwycięstwo FC Barcelony w Lidze Mistrzów. Jestem fanem tego klubu i Ronaldinho. Od tamtego czasu zacząłem więcej trenować. Poznałem kilka nowych trików piłkarskich oraz potrafię lepiej wykonywać stałe fragmenty gry.

Mateusz Kozak II

Dla mnie najważniejszym wydarzeniem minionego roku było zdobycie przez polskich siatkarzy tytułu Wicemistrzów Świata podczas mistrzostw siatkarskich w Japonii. Myślę, że

takie sukcesy sportowe wpływają na nas pozytywnie: podnoszą naszą dumę narodową i poprawiają nastrój. Sukces polskiej reprezentacji na pewno pozwolił uwierzyć nam w nasze możliwości i zachęcił wielu młodych ludzi do rozwijania swoich zdolności siatkarskich

Agnieszka Bialek II

Dla mnie najważniejszym wydarzeniem minionego roku była majowa pielgrzymka Benedykta XVI do naszego kraju. Papież odwiedził miejsca związane z naszym wielkim rodakiem Janem Pawłem II. Cały naród łączył się w modlitwie, jednoczył się. Pielgrzymka ta kojarzyła się z naukami naszego rodaka, ponieważ Benedykt XVI niejednokrotnie powtarzał jego słowa. Myślę, że wydarzenie to było głębokim przeżyciem dla każdego z nas.

Iza Czarnowska II

Dla mnie najważniejszym wydarzeniem minionego roku jest zdobycie srebrnego medalu Mistrzostw Świata w siatkówce mężczyzn przez polską reprezentację. W kraju zapanowała wielka radość i euforia, ponieważ nikt się tego nie spodziewał. Siatkarze w pięknym stylu nawiązali do lat 70-tych i wielkich sukcesów drużyny Huberta Wagnera. Osiągnięcie to bardzo poprawiło nastroje panujące w społeczeństwie. Wszyscy obywatele, łącznie ze mną, poczuli dumę narodową a ekipa Raula Lozano zapisała się złotymi zgłoskami na kartach historii wielkiego sportu. Sukces ten ma także znaczenie propagandowe, ponieważ wielu ludzi zainteresowało się tym sportem właśnie po japońskiej imprezie.

Piotr Krzyżanowski III

Nasze serca nie wychłódły

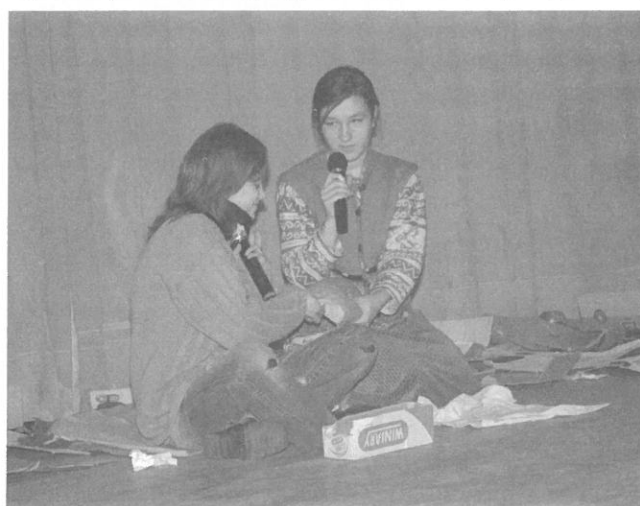
Grudzień to miesiąc, w którym częściej niż kiedykolwiek myślimy o innych, staramy się zrealizować marzenia naszych najbliższych, a także efektywniej pomagać potrzebującym.

Gimnazjaliści pracujący w Klubie Małego Księcia kolejny raz zorganizowali akcję charytatywną na rzecz Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. „Małego Księcia”. Włączyli się w nią ludzie o dobrych sercach, którzy 17 grudnia znaleźli czas, aby przybyć do Gminnego Ośrodka Kultury w Końskowoli na premierę spektaklu pt. „Żeby serca nie wychłódły”. Honorowym gościem koncertu był Ojciec Filip

Buczyński – założyciel i prezes Hospicjum. Młodzież zbierała też pieniądze kwestując pod opieką księży po każdej Mszy św. Dzięki hojności wszystkich ofiarodawców – społeczności naszej gminy i gości spoza niej, udało się wesprzeć Hospicjum kwotą 1.584,00 zł.

Koncert, tak jak w latach poprzednich, dedykowany był pamięci pierwszego dyrektora Gimnazjum w Końskowoli, Sławomira Skwarka.

KMK



Podzielmy się chlebem



Ojciec Filip odbiera czek od gimnazjalistów

Nowy Rok

Skonał rok stary; z jego popiołów wykwita
Feniks nowy: już błyszczy w złotej wschodu bramie;
Świat go cały z nadzieją i życzeniem wita,
Czegoż w tym nowym roku żądać masz Adamie? ...

(A. Mickiewicz)

Święto Nowego Roku związane jest ze świętem rzymskiego boga Janusa, w starożytności obchodzonym 1 stycznia, które otwierało kalendarz oficjalnych, rzymskich świąt religijnych i państwowych. W dawnej Polsce, dzień 1 stycznia nie miał większego znaczenia i nie wyróżniano go odrębnymi obchodami. Pierwotnie zwyczaje i obrzędy noworoczne (zwyczaje na dobry początek i szczęśliwy przebieg całego roku) związane były z porą przesilenia zimowego, były więc podobne do obyczajów wigilijnych i bożonarodzeniowych. Prawdopodobnie najstarsze wierzenia i zwyczaje noworoczne oraz zwyczaje wieczoru i nocy poprzedzającej ten dzień, które z czasem i w Polsce nazwano Sylwestrem, były powtórzeniem praktyk wigilijnych. O zmierzchu, dziewczęta odkładały roboty ręczne, wróżyły sobie o miłości i małżeństwie: lały wosk na wodę, aby z zastygłej masy dowiedzieć się *...jakiego chłopca spęta serdeczna ich moc...* Wieczorem zasiadano do wspólnej wieszki, która przypominała swym nastrojem wieszki wigilijną. Nie dzielono się opłatkiem ani nie zachowywano postu, przeciwnie, starano się aby było suto i tłusto. Nie brakowało na niej dań mięsnych, najczęściej z wieprzowiny, ani mocniejszych trunków. Na Pomorzu obwiązywano słomą drzewka w sadzie, a w słomiane obręcze wkładano małe krzyżyki upieczone z ciasta, na dobry urodzaj owoców. W Wielkopolsce, o północy gospodarze pukali do uli w swych pasiekach, mówiąc *budźcie się pszczółki, róbcie miód i wosk*, a na podwórku palono snopek słomy symbolizujący stary rok i wszystkie ubiegłoroczne kłopoty, niepowodzenia i zmartwienia.

Powszechnie obecnie bale sylwestrowe, zabawy z tańcami, toasty o północy na powitanie Nowego Roku, ognie sztuczne są stosunkowo świeżej daty. Jeszcze w drugiej połowie XIX wieku urządzano je głównie w miastach, w najbogatszych i najznacznějších domach.

W Europie, a głównie w krajach śródziemnomorskich, szumne zabawy i uciechy ostatniej w roku nocy, mają już ponad tysiącletnią tradycję. Według proroctwa Sybilli i osnutej na jej tle legendzie, w roku 1000 miał nastąpić koniec świata. Miało się to stać za sprawą skrzydatego, latającego, ognistego smoka Lewiatana. Legenda głosiła, że potwór ten, uwięziony został w lochach Watykanu, rzekomo przez papieża Sylwestra I, podczas jego pontyfikatu w IV wieku, i skuty łańcuchami, z paszczą zakneblowaną pieczęcią Rybaka. Spać tam miał, kamiennym snem, aż do końca pierwszego tysiąclecia. Wtedy dopiero miał się zbudzić, skruszyć papieską pieczęć, zerwać więzi i ziejąć ogniem i siarką, spalić niebo i ziemię. Kiedy nastał rok 999, a kolejny papież przybrał imię Sylwestra II, w Rzymie i ówczesnych krajach chrześcijańskich zapanowało wielkie przerażenie; stan który historycy nazywali *kryzysem milenium*. Zdesperowani ludzie kryli się po domach, czynili pokutę w oczekiwaniu na koniec

świata i śmierć w ogniu, od spadających na ziemię gwiazd i planet.

Kiedy wybiła północ a smok nie ukazał się na moście św. Anioła, nie uleciał nad miastem, a Watykan i Rzym pozostały nienaruszone, rozpacz i przerażenie w jednej chwili przemieniły się w szaloną radość. Rzymianie wybiegli na ulice i place, śmiali się i ścisnęli, tańczyli i pili wino. Sylwester II udzielił papieskiego błogosławieństwa *urbi et orbi* – miastu i światu: na nowy rok, na nowy rozpoczynający się wiek i nowe tysiąclecie. Tak do dnia dzisiejszego, każdego roku, czynią wszyscy papieże. Na cześć imienia papieża ostatni dzień roku i wszystkie nocne zabawy, maskarady i uczyły na powitanie nowego roku, nazywamy Sylwestrem.

W noc sylwestrową prawie nikt nie śpi. O północy na wielkich balach, skromnych przyjęciach i prywatkach strzelają korki szampana, na ulicach strzelają petardy i zapalane są sztuczne ognie. Spełniamy toast za pomyślność w nowym, rozpoczynającym się roku, którego nastanie ogłasza w Warszawie salut armatni, a w Krakowie bicie dzwonu Zygmunta na Wawelu. W ostatnich latach powstaje nowa tradycja; radosne i tłumne witanie nowego roku i spełnianie noworocznego toastu na placach i ulicach.

Zgodnie z naszą rodzimą tradycją składając sobie życzenia, używamy staropolskiego, trudnego do wyjaśnienia zwrotu: *Do Siego Roku!* Zwrot ten może oznaczać życzenia *tego właśnie roku* – szczęśliwego i dostatniego. Inna interpretacja to życzenia długowieczności, doczekania w zdrowiu sędziwych lat, czyli wieku do siego, jak niejaka Dorota, zdrobniale zwana Dosią, żyjąca bardzo długo w pradawnych czasach i w nieokreślonym bliżej miejscu.

Święto Objawienia Pańskiego

6 stycznia przypada święto Objawienia Pańskiego, po grecku zwane *epifaneją*, a potocznie świętem Trzech Króli. Jest to jedno z najstarszych i najważniejszych świąt Kościoła, ustanowione i obchodzone już w początkach III wieku, a więc wcześniej niż święto Bożego Narodzenia. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa właśnie w tym dniu świętowano Boże Narodzenie – jako jedno wielkie święto Objawienia. Zmienione zostało to w drugiej połowie IV wieku. Wtedy wprowadzone zostały dwie odrębne uroczystości: święto Bożego Narodzenia, obchodzone 25 grudnia i święto Objawienia się Boga światu, celebrowane 6 stycznia. Jest to pamiątka hołdu, jaki Trzej Mędrcy ze Wschodu, złożyli Dzieciątku Jezus.

W dawnym polskim obyczaju dzień 6 stycznia był ostatnim z dwunasty szczodrych dni i wieczorów. W tym dniu składano sobie wizyty, częstowano smakołykami i wręczano chociażby jakiś drobny podarunek. Do domów przychodzili kołędnicy, z turoniem, z kobyłką, a także chłopcy przebrani za Trzech Króli, w złotych koronach. Wszyscy składali życzenia gospodarzom, prosili o datek wiedząc, że w tym dniu z żadnego domu nie odejdą bez sutego poczęstunku i jałmużny. Gospodynie rozdawały więc im hojnie kawałki kołacza, *szczodrakowe bulki* i pierogi.

Na pamiątkę cennych darów mirry, kadzidła i złota, jakimi Trzej Królowie obdarowali Jezusa, w dniu ich święta,

królowie polscy i magnaci obdarowywali swoich dworzan kosztownymi podarkami. Z rąk pani domu za dobre sprawowanie i wzorową pracę prezenty dostawała też czeladź dworska. Upominki między sobą wymieniali krewni z zamożnych domów. Zarówno w mieście, jak i na wsi, we wszystkich domach rozdawano dzieciom czerwone jabłka i orzechy – miało to zapewnić im rumieńce zdrowia i mocne zdrowe zęby.

W chwili obecnej święto Trzech Króli to przede wszystkim uroczystość kościelna, podczas której święci się kadzidło (zioła zmieszane z żywicą), a zamiast mirry kawałki kredy. Osoby pobożne, po powrocie z kościoła, piszą święconą kredą, na drzwiach wejściowych pierwsze litery imion Trzech Króli poprzedzane krzyżykami oraz datę bieżącego roku.



Nasi parafialni kołędnicy z siostrą Tomisławą. Składając wizyty zbierają datki dla dzieci z Afryki.

Pravosławne Święto Jordanu

Pravosławne święto Jordanu – Święto Chrztu Pańskiego obchodzone jest 19 stycznia (6 stycznia w kalendarzu juliańskim). Według nauki Kościoła pravosławnego chrzest Jezusa, w rzece Jordan, dał początek chrześcijaństwu i stał się fundamentem wszystkich tajemnic wiary. Należy do największych świąt cerkiewnych, obchodzonych bardzo uroczysto przez wyznawców pravosławia żyjących w Polsce.

W wigilię święta Jordanu obowiązuje post, modlitwa i czuwanie. W domach spożywana jest postna wieczerza, podczas której wszyscy obecni dzielą się praśną bułką – *proforą* – na znak pokoju, miłości i chrześcijańskiej wspólnoty.

W samo święto, w cerkwiach odprawiane są uroczyste nabożeństwa, podczas których jest święcona woda. Wodę święci się też w rzekach i strumieniach, gdzie udają się wierni prowadzeni przez pravosławnego księdza – *batiuszkę*. W Warszawie procesja idzie z cerkwi praskiej nad Wisłę, w Jablecznej (sanktuarium pravosławne) nad Bug.

Na znak wierności tajemnicom wiary i oczyszczenia w poświęconych wcześniej wodach zanurza się trzykrotnie złożony, cerkiewny krzyż i potrójną świecę – symbol Trójcy Przenajświętszej. Wierni, którzy uczestniczą w święcie Jordanu, piją poświęconą wodę, nabierają ją do przyniesionych ze sobą naczyń i zabierają do domów. Woda święcona w Jordan używana jest w ciągu roku do domowych obrzędów i praktyk religijnych. Stosuje się ją również w zabiegach leczniczych, jako lek na wszystkie choroby. W przeszłości była też używana jako środek przeciw czarom, złym urokom i różnym diabelskim sztuczkom.

Na podst. Polskie obrzędy i zwyczaje oprac. T.D.

Witaj Nowy Rok

Jak witano Nowy Rok w naszym środowisku? Bardzo różnie, ale w przeważającej części hucznie i wesoło. Takie stwierdzenie można



Tańcom i hulankom nie było końca

wysnuć na podstawie licznych bali sylwestrowych, na które na wiele dni przed końcem roku zabrakło już miejsc. A bawiono się między innymi: w Ośrodku Doradztwa Rolniczego i ratuszu w Końskowoli, w nowej strażnicy w Opoce, w szkole w Pożogu, w remizie w Witowicach, w wiejskich świetlicach w Starej Wsi i we Wronowie, ... na licznych prywatkach oraz na „białych salach”. Jak przystało na okoliczność, humor i ochota do tańca



Mojemu panu huk petard nie przeszkadzał!



O rety, czy to Niemcy, czy ruscy strzelają? Nie, to końskowolacy...

BANK SPÓŁDZIELCZY W KOŃSKOWOLI



Szanowni Państwo!

Bank Spółdzielczy w Końskowoli ma przyjemność poinformować o produktach przygotowanych z myślą o naszych Klientach:

▶ **Karta bankomatowa BS Końskowola**

- Stały, szybki i wygodny dostęp do pieniędzy zgromadzonych na koncie,
- Brak opłat za użytkowanie karty,
- Pierwsza karta jest wydawana bezpłatnie – wystarczy, że złożysz wniosek o wydanie własnej karty bankomatowej.

▶ **Kredyt klęskowy „SUSZOWY”**

- Udzielany na złagodzenie skutków ubiegłorocznej suszy,
- Bardzo atrakcyjne oprocentowanie!

▶ **Kredyt na zakup pojazdów**

- Na zakup nowych i używanych pojazdów,
- Atrakcyjne oprocentowanie,
- Długi okres spłaty.



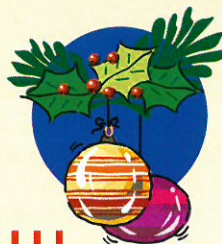
▶ **Kredyt konsumpcyjny „Szybka gotówka”**

- Decyzja kredytowa w ciągu 24 godzin!
- Okres kredytowania do 24 miesięcy,
- Kwota kredytu do 10.000 zł.



▶ **Sezonowy kredyt „Świąteczny”**

- Atrakcyjne oprocentowanie, szybka decyzja,
- Okres kredytowania do 12 miesięcy,
- Udzielany od 01 grudnia do 31 stycznia.



NOWOŚĆ!!!

Okolicznościowa lokata oszczędnościowa „z Mikołajem”

- Stałe oprocentowanie, podwyższone w stosunku do lokaty STANDARD,
- Zakładana w okresie od 15 listopada do 31 stycznia

NOWOŚĆ!!!



Bank Spółdzielczy w Końskowoli

24-130 Końskowola, ul. Lubelska 91a, tel. (0-81) 8816219, fax. (0-81) 8816219

e-mail: bs@konskowols.pl, www.bankbps.pl;

godziny otwarcia Banku:

poniedziałki, środy, piątki od 7.15 do 17.00, wtorki i czwartki od 7.15 do 14.00